

Zamiast czerwonego paska na świadectwie
Mam czerwony ślad od paska na czterech literach, świetnie
W moim hood tylko bezstresowy chów, gdzie mój stary
Dobierał barwy bloods kiedy chciał malować ściany
Krwia mojej mamy, bo był strasznie pojebany
Ten mój młodzieńczy świat to nie Kevin i Winnie
Same super przyjemne wspomnienia jak wybroczyny
Trochę czasu upłynęło na pracy z poczuciem krzywdy
I nie w kinie w Lublinie tylko kminię - Lubartowska
Same naturszczyki, lecz należy im się Oscar
Zazwyczaj marna opcja by z ulicy się wydostać
Los się czasem uśmiechnie, niczym Krystyna Loska
(Lubartowska)

Kto dostarczył tobie urodzajnej gleby
Ziarno brutalności, które kiełkuje ci w sercu
Kto wyrządził tobie tyle kurwa bólu
Że każdemu dopierdalasz, że aż brak mi na to wersów
Kto dostarczył tobie urodzajnej gleby
Ziarno brutalności, które kiełkuje ci w sercu
Kto wyrządził tobie tyle kurwa bólu
Że każdemu dopierdalasz, że aż brak mi na to wersów

W łapie Żuber, w ryju pet i 4F t-shirt
Polski redneck, małych miasteczek prawdziwe życie
Zwykła sąsiedzka impreza, znów lecą szyby z okien
Wpada creepo i funduje tobie pizdę pod okiem
Sąsiad Peugeotem, chociaż co raz rzadziej za kółkiem
Za to jeździ po żonie Tokio Drift, brudny skurwiel
Córka ma zaległości, odrabia z ojcem gegrę
On jej wytłumaczył ręcznie, że Łomża to nie Kielce
I znów opadają ręce, co dzień tragedie dziecięce
O których nie usłyszysz w żadnej radiowej piosence
Tych sytuacji bezsens, spycha je na margines
Warto walczyć o zmianę, jeśli odnajdziesz siłę

Kto dostarczył tobie urodzajnej gleby
Ziarno brutalności, które kiełkuje ci w sercu
Kto wyrządził tobie tyle kurwa bólu
Że każdemu dopierdalasz, że aż brak mi na to wersów
Kto dostarczył tobie urodzajnej gleby
Ziarno brutalności, które kiełkuje ci w sercu
Kto wyrządził tobie tyle kurwa bólu
Że każdemu dopierdalasz, że aż brak mi na to wersów

Kto goni nawet dupom w ciąży, bo ciąży na nim komornik?
Pierwsi by go sądzić są Ci co nie byli głodni doby
Kto ma na koncie głowę żony? Od tej pory gdy wyskoczył
Nigdzie nie wychodzi bez kosy w dłoni tak jak Makłowicz?
Kto wygląda co dzień jakby się wykapał w mefie
Miał na legitce, pod nazwiskiem "urodzony w dresie"
(Kto?) Najebał taki przypał, że leżałem windykacji
Zrobił taki PR, kto mi wisi kilka kafli
To derby o zapach na klatkach, feta kontra metanol
Ksywa połowy z nas to : "sprawców nie zatrzymano"
Będzie brakowało sary, musisz wstawić dobre zamki
Będę kroił chaty łącznie ze śmieciami, aż do gołej ściany

Ziomek ci pokaże, że kradzione nie tuczy
Się nauczyłeś kochać? Suka cię oduczy
Od rodziny po podwórka, wypadkowej ludzi, miejsc
Wszędzie się znalazła kurwa, która mi napsuła krew

Kto dostarczył tobie urodzajnej gleby
Ziarno brutalności, które kiełkuje ci w sercu
Kto wyrządził tobie tyle kurwa bólu
Że każdemu dopierdalasz, że aż brak mi na to wersów
Kto dostarczył tobie urodzajnej gleby
Ziarno brutalności, które kiełkuje ci w sercu
Kto wyrządził tobie tyle kurwa bólu
Że każdemu dopierdalasz, że aż brak mi na to wersów